

- ▶ **PARALIŻ KOMUNIKACYJNY,**
 - ▶ **ZDESPEROWANI KIEROWCY,**
 - ▶ **WŚCIEKLI PASAŻEROWIE**
- jednym słowem władze miasta zabierają się za „naprawę” transportu publicznego.**

Ręce precz od PKM!

str. 8-9

- ▶ **Gdzie wiatr zawieje tam twarz wystawią 2**
- ▶ **Nowe wydziały, „stare” naczelniczki 3**
- ▶ **Hetman zrealizuje plany... Kaszy? 3**
- ▶ **Biedroń nie lubi górników 6**
- ▶ **Nowa kopalnia 12**

R E K L A M A

RCU[®]
UBEZPIECZENIA



**Ubezpieczenia na wiele sposobów
Najszersza oferta w mieście!**

Przyjdź! Sprawdź nas!

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

ul. Beskidzka 34, tel: 32 470 32 49

ul. Mazowiecka 6 (powyżej D.H. Spar), tel: 537 437 515

Al. Piłsudskiego 60 (Urząd Miasta), tel: 531 131 101



filarem

pod Starając się zachować obiektywny dystans do krajowej polityki szukam pretekstu do napisania czegoś ciepłego o opozycji. Mają kilka silnych atutów, jak inteligencja Ewy Kopacz, elokwencja Grzegorza Schetyny czy obycie towarzyskie Bronisława Komorowskiego. To dużo, ale trochę za mało, aby zaważnąć umysłami i sercami wyborców. Aż wybuchła bomba, czyli swoje prawdziwe oblicze pokazał poseł Jurny Stefan (na wszelki wypadek nie podajemy nazwiska, bo w każdej chwili może dostać zarzuty korupcyjne). Na wieść o jego wyczynach miliony kobiet westchnęło z zachwytem, a facetów jęknęło z zazdrości. Poseł mimo 74 lat jest tak dobry w te klocki, że pękają pod nim łóżka. Pamiętam lata spędzone w akademiku. Działy się tam różne ekscesy, mieliśmy po 20 lat, ale nikt nie rozwałił łóżka choć były zrobione z NRD-owskiej sklejki. Jurny Stefan to przełom nie tylko w polityce, ale i w medycynie. Naukowcy wciąż szukają skutecznego i bezpiecznego afrodyzjaku, bo podobno osławiona niebieska tabletką nie wszystkim służy. Tymczasem polityk opozycji znalazł lekarstwo na męskie dolegliwości. W młodości wystarczy jeść mirabelki i szcaw, a na starość nienawidzić PiS. Oto jest tajemnica erekcji i elekcji Jurnego Stefana. Skoro służy to jemu, może zadziałać także na nas, na milionach sfrustrowanych facetów. Opozycja powinna uczynić go twarzą tegorocznych kampanii, a w przyszłym roku - o ile nie pójdzie siedzieć - wystawić w wyborach na prezydenta.

filar

Gdzie wiatr zawieje tam twarz wystawia...

► Wspólnota Samorządowa staje się powoli jastrzębskim Polskim Stronnictwem Ludowym. Nie chodzi rzecz jasna o umiłowanie wsi, lecz o niezwykłą umiejętność obracania się w kręgach władzy przy stosunkowo niskim poparciu.

Z początkiem lutego wybuchła w Jastrzębiu-Zdroju pierwsza bomba towarzyska nowego sezonu politycznego. W odstawkę poszedł wiceprezydent Robert Chojcki, syn znanej mamy, przyjaciółki najważniejszych figur w mieście. Jego miejsce zajął Robert Cichowicz. Na stronie magistratu wystawiono mu kompetencyjną laurkę, ale ważniejsze jest to, czego nie napisali. Otóż nowy wiceprezydent jest także członkiem komisji rewizyjnej we Wspólnocie Samorządowej Jastrzębia-Zdroju. Mówimy o organizacji kierowanej przez Mariana Janeckiego, byłego prezydenta, którego Anna Hetman w 2014 roku pozbawiła stanowiska i wpływów. Jeżeli ktoś myśli, że to jest „samowolka” Cichowicza, ten się myli. W portalach przyjaznych magistratowi napisano, że „zamiana na stanowisku zastępcy prezydenta to efekt zawiązanej współpracy w Radzie Miasta pomiędzy Koalicją Samorządową prezydent Anny Hetman i klubem Wspólnoty Samorządowej”.



O tym, że może dojść do takiej sytuacji wiedzieliśmy już na początku tego roku.

Nasz informator doniósł nam o spotkaniu w restauracji Dąbrówka,

gdzie przy jednym stole zasiadli ludzie Anny Hetman i Wspólnoty Samorządowej. Teraz już wiemy, co dostała ekipa Janeckiego. Ciekawe, co muszą dać w zamian? Jak wiadomo, polityka polega na wymianie przysług. Nikt nikomu nie daje niczego za darmo.

Co ma do zaoferowania Wspólnota Samorządowa? Stanowisko wiceprezydenta jest warte co najmniej przewodniczącego Rady Miasta. Nowy sojusznik może to dać Annie Hetman. Piotr Szereďa, obecny przewodniczący, został wybrany dzięki głosom Prawa i Sprawiedliwości, i trzeźwo Wspólnoty Samorządowej, ale to one stanowią tak zwany języczek u wagi. Stawiamy dolary przeciwko kaszantom, że wkrótce dojdzie do kolejnego transferu, tym razem nie w magistracie, lecz w Radzie Miasta. Oficjalnie nie dzieje się nic złego. Wspólnota Samorządowa nie wypowiedziała jeszcze umowy koalicyjnej z Prawem i Sprawiedliwością. W życiu trudno jednak mieć żonę i kochankę, a co dopiero w polityce. Między PiS a PO, w naszym mieście sprytnie ukrytym za Anną Hetman, jest zbyt duża wrogość, aby mogło dojść do porozumienia na poziomie samorządu.

Zresztą próba dogadania się, podjęta przez Piotra Szereďę zaraz po wyborach, spełzła na niczym. To najlepszy dowód na to, że na przeszkodzie nie stoją ludzie, a szyldy partyjne.

Jeżeli Wspólnota Samorządowa zmieni partnera, to po związku z PiS pozostanie jej wiele burzliwych i wzruszających wspomnień.

W wyborach w 2014 roku, jastrzębscy działacze tej partii nie wystawili swojego kandydata, a siły i środki skupili na promocji Mariana Janeckiego, który bronił stołka w barwach Wspólnoty Samorządowej. Z perspektywy czasu widać, jak duży był to błąd. PiS nie wyczuł wtedy, że Janecki nie jest atutem, lecz obciążeniem w wyborach. Mieszkańcy byli już zmęczeni jego rządami. Wybrali Annę Hetman, bo chcieli zmian. Kto wie, jak potoczyłyby się wybory, gdyby PiS też zaproponował swojego kandydata, rozpoznawalnego, ale nie kojarzonego z lokalną polityką. Podczas ubiegłorocznych wyborów doszło do odwrotnej sytuacji. To Wspólnota Samorządowa nie wystawiła swojego kandydata, lecz poparła Łukasza Kaszę z PiS. Nie doprowadziło to do przełomu. Wspólnota Samorządowa wyciągnęła z tych lekcji wnioski. Skoro nie mogą już grać pierwszych skrzypiec w jastrzębskim samorządzie postanowili przyłączyć się w charakterze akompaniatorów do orkiestry Anny Hetman. (fil)

R E K L A M A

Powierzaj swoje oczy tylko najlepszym!
Klinika okulistyczna GEMINI w Ostrawie

ZAĆMA

- korekcja wzroku gratis
- transport od domu do kliniki i z kliniki do domu
- każdy pacjent otrzymuje pakiet gratis wartości ponad 100 zł: okulary UV, krople na 30 dni, zestaw sterylny
- NFZ refunduje w 2018 r. 2214 zł – możliwość rozliczenia się z NFZ do wysokości refundacji
- najlepsi specjaliści, najnowocześniejszy sprzęt okulistyczny – to sobie bardzo cenią nasi Pacjenci

Umawianie terminów zabiegów i transportu
☎ 602 150 886

NASZE
Jastrzębie

Wydawca:
F-Press, 43-190 Mikołów, Rynek 18,
 redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info
 Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
 Sekretarz redakcji:
Beata Leńniewska tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
 Redaguje zespół.

REKLAMA:
Mariola Szołtyś
 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
Sebastian Sroślak
 790 887 729, reklama@naszagazeta.info
 Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
 Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

► **Autobusy nie jeżdżą po Jastrzębiu-Zdroju, a nawet gdyby jeździły to i tak nie mają którejdy.**

Wiadukt zamknięty do odwołania, czyli do kiedy?



Wwigilię Wigilii, czyli 23 grudnia ubiegłego roku został zamknięty dla autobusów wiadukt na Alei Piłsudskiego. Aż 15 linii musi zmienić trasy. Powodem jest zły stan techniczny wiaduktu. Jak zawsze władze miasta dały się zaskoczyć. Wszyscy wiedzieli, że wiadukt się sypie i wcześniej czy później trzeba go będzie zamknąć dla ruchu ciężkich pojazdów. Teoretycznie można się było wcześniej przygotować do remontu. Zlecić plan modernizacji, zgromadzić środki itp. Niestety, w ubiegłym roku wyborczym miasto miało poważniejsze wydatki, jak choćby OWN albo festyny z okazji urodzin mia-

sta. W suchych komunikatach władza informuje, że wiadukt został zamknięty „aż do odwołania”. To bardzo nieprecyzyjny termin, choć niesie on odrobinę nadziei. Mogli przecież napisać, że „na zawsze”. W jednej z rozgłośni radiowych rzeczniczka magistratu zdradziła, że jeśli wszystko pójdzie po myśli magistratu, wiadukt powinien zostać naprawiony do końca przyszłego roku. To zła nowina, bo w ostatnich latach mało rzeczy szło po myśli jastrzębskiego magistratu. Może lepiej od razu założyć, że remont skończy się w pierwszej połowie 2023 roku, na kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi. My mamy jeszcze

lepszy, choć trochę kontrowersyjny pomysł. Proponujemy, aby w ogóle nie remontować wiaduktu. Od 11 lutego w Jastrzębiu-Zdroju powoli zamiera komunikacja autobusowa. Jeśli władzom uda się zlikwidować PKM, ten środek lokomocji zapewne całkiem zaniknie. Mieszkańcom pozostaną wtedy rowery miejskie, a są one na tyle lekkie, że dadzą sobie radę na uszkodzonym wiadukcie.

Nowe wydziały, „stare” naczelniczki

► Im bliżej wiosny, tym więcej zmian obserwujemy w budzącej się powolotku do życia przyrodzie. Ta naturalna prawidłowość nie omija jastrzębskiego magistratu.

Miało ma już nowego wiceprezydenta, a teraz nadeszła pora na naczelniczki, choć nie są one nowe, lecz - trzymając się przyrodniczej terminologii - „przesadzone” z innych komórek. W magistracie nastąpiły bowiem zmiany organizacyjne. Powołano do życia Wydział Dialogu Społecznego, cokolwiek nie miałyby to znaczyć. Zajmie się on „budowaniem dobrych relacji z mieszkańcami i realizacją programu aktywizacji społecznej”. Trochę niepokojąca jest ta definicja, bo sugeruje, że dotychczasowe relacje władzy z poddanymi były złe. Warto też zastanowić się nad znaczeniem słowa „dialog”. W samorządach jest przecież tak, że to władza mówi, a ludzie słuchają. Warto rozważyć zmianę nazwy na Wydział Monologu Społecznego, a jeżeli ze względu na długość, słowa nie zmieszczą się pieczętkach, może wystarczy po prostu Wydział Propagandy. Szefową tego niezwykle odpowiedzialnego pionu została Barbara Więckowska, dotychczasowy naczelnik Wydziału Informacji Promocji i Rozwoju. Powstał też nowy Wydział Informacji Promocji i Współpracy z Zagranicą, na czele którego stanęła Izabela Grela, dotychczasowy pełnomocnik ds. rozwoju gospodarczego i przedsiębiorczości. Szczerze zazdrościmy, bo jest to fucha życia. Do Jastrzębia-Zdroju nie zaglądamy przecież zagranicznymi inwestorzy, więc nikt nie będzie zakłócał spokoju pani naczelnik.

Anna Hetman zrealizuje pomysły... Łukasza Kaszy?!

► **Miasto planuje budowę Międzynarodowego Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu i chce pomóc w tworzeniu startupów.**

Sciągać nie wolno tylko w szkole. W polityce i samorządzie nie ma nic złego w zapożyczaniu dobrych pomysłów. Łukasz Kasza, kandydat Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta miasta, choć przegrał wybory może poczuć teraz satysfakcję. Okazuje się, że ekipa Anny Hetman chce zrealizować sztanदारowe pomysły z jego kampanii. Wiceprezydent Roman Fokosowicz pochwalił się niedawno, że jest szansa na zdobycie środków na Międzynarodowe Centrum Innowacji, Nauki i Biznesu oraz wsparcie na tworzenie startupów. Znamy te plany z wywiadów, jakie w ubiegłym roku ukazały się w naszej gazecie z Łukaszem Kaszą.

! O centrum biznesu...

Na pewno nie zrezygnujemy z utworzenia w Jastrzębiu-Zdroju

ju centrum nauki, innowacji i wspierania biznesu. Mówiłem o tym wielokrotnie i jeszcze raz powtórzę, że rozwoju naszego miasta nie możemy budować tylko na jednym fundamencie.

! O startupach...

To nie są zwykłe firmy. Ich założyciele nie mogą być pewni sukcesu, bo wprowadzają na rynek nowe produkty, usługi i technologie. Ich działania są nowatorskie i odkrywcze, ale przez to obciążone także ryzykiem. Większość światowych liderów nowoczesnych technologii było kiedyś startupami. Miasto może stworzyć takim firmom warunki do działania. Zbudować bazę logistyczną, zadbać o infrastrukturę, zachęcić ulgami podatkowymi. Wszystko po to, aby firmy mogły skupić się

na tym, w czym są najlepsze, czyli realizowaniu nowatorskich pomysłów. Ponad połowa polskich startupów działa w jednej z pięciu aglomeracji: Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Poznaniu lub Trójmieście. To dowodzi, że w naszym regionie startupy dopiero się rozkręcają i najlepsze lata mają jeszcze przed sobą. Jastrzębie-Zdrój może zagospodarować tę niszę rynkową. Trzeba jedynie wypuścić sygnał, że chcemy i potrafimy stworzyć startupom najlepsze warunki do rozwoju. W takich firmach tkwi ogromny potencjał, a poza tym doskonale budują markę miasta, jako ośrodka nowoczesnego i otwartego na świat.

Gdyby zastępca prezydenta chciał wykorzystać te cytaty w kampaniach promocyjnych, proszę się nie krępować. Czego się nie robi dla dobra miasta.

R E K L A M A

DYWANY WYKŁADZINY



- tapety
- dywany
- panele
- wykładziny

**PRANIE DYWANÓW
ODBIÓR ORAZ DOWÓZ
DO KLIENTA**

Najniższe
ceny tapet!

CENTRUM TAPET

UWAGA
Drodzy klienci
informujemy,
że mimo remontu
wiaduktu dojazd
do naszego salonu
nie jest utrudniony.
Serdecznie
zapraszamy



SKLEP DYWANY I CENTRUM TAPET | Jastrzębie-Zdrój, AL. J. Piłsudskiego 39
www.exclusivecarpets.pl | [f exclusivecarpets](https://www.facebook.com/exclusivecarpets) | tel. kom. 780 095 009 | czynne: 10-18, sob.: 9-13

Operowo i dobroczynnie



► Ponad **4 tys. zł** udało się zebrać do skarbonki, podczas dziewiątego Charytatywnego Koncertu Noworocznego, zorganizowanego przez posła Grzegorza Matusiaka, przewodniczącego Rady Miasta Piotra Szeredę oraz radnego Tadeusza Sławika. Pieniądze w całości trafiły do zakładu leczniczo-opiekuńczego „Betlejem”. Przy wypełnionej po brzegi sali kina „Centrum” wysłuchaliśmy perełek muzyki operowej i operetkowej w wykonaniu wybitnych artystów polskich i zagranicznych scen: Ewy Majcherczyk, Anny Boruckiej i Adama Sobierajskiego.



R

E

K

L

A

M

A

**NIERUCHOMOŚCI
PARCELA**
KREDYTY HIPOTECZNE

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ), tel. 887 887 030
www.parcela-nieruchomosci.pl

**KUPIMY TWOJĄ NIERUCHOMOŚĆ
ZA GOTÓWKĘ ZADZWOŃ!!!**

tel. 887 887 030

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Ruchu Oporu
pow. 61,00 m²
cena: **155 000 zł**
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

M-4
Jastrzębie-Zdrój
ul. Turystyczna
pow. 55,70 m²
cena: **139 000 zł**
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

M-5
Jastrzębie-Zdrój
ul. Małopolska
pow. 61,00 m²
cena: **159 000 zł**
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

DOM
Łaziska Górne
pow. 200,00 m²
działka. 2978,00 m²
cena: **260 000 zł**
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

**DZIAŁKA
BUDOWLANO-USŁUGOWA**
Jastrzębie-Zdrój
pow. 4324,00 m²
cena: **40 zł/m²**
możliwość podziału
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

DZIAŁKI BUDOWLANE
Jastrzębie-Zdrój
pow. 1051 m²,
1067 m², 1047 m²
cena: **70 zł/m²**
tel. **887 887 030**

NIERUCHOMOŚCI PARCELA

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
Ruptawa
pow. 1100,00 m²
cena: **110 000 zł**
tel. **887 887 030**

**NIERUCHOMOŚCI
PARCELA**
KREDYTY HIPOTECZNE

DZIAŁKA BUDOWLANA
Jastrzębie-Zdrój
ul. Gołębia - Centrum
pow. 1036,00 m²
cena: **105 000 zł**
tel. **887 887 030**

Licencjonowane biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami - Licencja nr 21116

DOM-IN
NIERUCHOMOŚCI

* Koszty wynagrodzenia biura pokrywa strona Sprzedająca

tel. 32 435 01 23
tel. kom. 690 886 063
tel. kom. 690 886 065
tel. kom. 690 886 067

ul. Harcerska 2a
(Pasaż 24H)
44-335 Jastrzębie-Zdrój

**PILNIE POSZUKUJEMY MIESZKAŃ
DLA NASZYCH KLIENTÓW**

WWW.NIERUCHOMOSCIDOM-IN.PL

<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-2 Jastrzębie-Zdrój os. Przyjaźń pow. 31,00 m² tel. 690 886 065 Cena: 85 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 55 m² tel. 690 886 063 Cena: 154 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Kończyce Małe - możl. prowadzenia działalności Pu= 150,0 m² działka 2 268 m² tel. 690 886 063 Cena: 319 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Jastrzębie - Bzie ul. Żytnia pow. 944 m² tel. 690 886 063 Cena: 45 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Jastrzębie, Bzie Zameckie ul. Cicha pow. 1 650 m² tel. 690 886 065 Cena: 119 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wielkopolska pow. 34,00 m² tel. 690 886 065 Cena: 133 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-5 Jastrzębie-Zdrój ul. Opolska pow. 66,8 m² tel. 690 886 065 Cena: 147 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Rybnik Zamysłów Pu= 255,9 m² działka 1141 m² tel. 690 886 065 Cena: 359 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Gorzycy ul. Piaskowa pow. 1 139 m² tel. 690 886 065 Cena: 54 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Pielgrzymowice ul. Zielona pow. 2 044 m² tel. 690 886 063 Cena: 99 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Pomorska pow. 45,6 m² tel. 690 886 065 Cena: 107 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Kietrz (woj. opolskie) Pc= 76,00 m² działka 430 m² tel. 690 886 063 Cena: 105 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Jastrzębie Górne ul. Staffa Pu= 216,6 m² działka 566 m² tel. 690 886 065 Cena: 440 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Jastrzębie-Zdrój ul. Twardowskiego pow. 802 m² tel. 690 886 063 Cena: 59 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA Jastrzębie-Zdrój, Moszczenica pow. 4 561 m² tel. 690 886 065 Cena: 148 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-4 Jastrzębie-Zdrój dzieln. Zdrój pow. 38,0 m² tel. 690 886 063 Cena: 130 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Jastrzębie Ruptawa Pu= 115,7 m² działka 5322 m² tel. 690 886 063 Cena: 218 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Ustroń dzielnica Hermanice Pu= 138,0 m² działka 788 m² tel. 690 886 065 Cena: 620 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Gogołowa (gm. Mszana) pow. 890 m² tel. 690 886 063 Cena: 59 900 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA ze stawem A22.ZL - teren zieleni nieurządzonej Gogołowa (gm. Mszana) pow. 1,489 ha tel. 690 886 063 Cena: 255 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>
<p>TYLKO U NAS</p> <p>M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Kurpiowska pow. 50,85 m² tel. 690 886 063 Cena: 149 000 zł</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Kończyce Małe Pu ok. 80 m² działka 2 254 m² tel. 690 886 063 Cena: 229 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DOM Jastrzębie-Zdrój dzielnica Zdrój Pu= 150,0 m² działka 769 m² tel. 690 886 063 Cena: 650 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA budowlana Jastrzębie-Zdrój ul. Wiejska pow. 1 572 m² tel. 690 886 063 Cena: 78 000 zł Kupujący nie płaci prowizji*</p>	<p>TYLKO U NAS</p> <p>DZIAŁKA inwestycyjna pozwolenie na budowę budynku wielomieszkanowego Rybnik, Ligota, ul. Ptasia pow. 784 m² tel. 690 886 065 Cena: 380 000 zł</p>

Sukces Koki | Pierwszeństwo ma bezpieczeństwo



► We włoskiej miejscowości Follonica odbył się Puchar Europy Kadetów w Judo. W turnieju wystartowało blisko 600 zawodników z 29 państw Europy oraz z USA, Kanady, Meksyku, Argentyny i Zimbabwe.

W reprezentacji Polski wystartowały dwie zawodniczki Klubu Judo Koka Jastrzębie: Oliwia Onysk oraz Oliwia Kutyla.

Brązowy medal w kategorii do 40 kg zdobyła Oliwia Onysk. Zawodniczka z Jastrzębia-Zdroju w pierwszej walce uległa po zaciętej dogrywce reprezentantce Holandii, w następnych walkach toczonych w repasażach zwyciężyła z reprezentantką Włoch i Chorwacji

W walce o brąz, Oliwia zwyciężyła z kolejną reprezentantką Holandii odnosząc największy sukces w swojej karierze sportowej. Warto zaznaczyć, że jej medal był jedynym zdobytym pierwszego dnia przez reprezentantów Polski.

Drużyna reprezentantek Klubu Judo Koka Jastrzębie - Oliwia Kutyla - rywalizowała w kategorii 48 kg. W pierwszej walce potrzebowała zaledwie minuty, aby rozprawić się z reprezentantką Holandii, w kolej-

nej walce rywalizowała z Włoszką, z którą po dogrywce przegrała na kary. Niestety, przeciwniczka przegrała kolejną walkę i Oliwia Kutyla odpadła z turnieju.

Zarówno Oliwia Onysk, jak i Oliwia Kutyla są medalistkami Mistrzostw Polski w Judo, swoją pasję do sportu rozwijają także poprzez naukę w klasie mistrzostwa sportowego o profilu judo w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Jastrzębiu-Zdroju.

W trakcie spotkania z uczniami klasy mundurowej, które odbyło się w Zespole Szkół nr 3 w Jastrzębiu-Zdroju, aspirant sztabowy Robert Szabliski przedstawił cele i założenia kampanii „Z młodym kierowcą w drodze po doświadczenie”. Mundurowy zwrócił uwagę na przyczyny oraz miejsca, w których młodzi kierowcy byli sprawcami zdarzeń drogowych, wskazując przy tym najczęściej popełniane przez nich wykroczenia. Warsztaty były także dla uczniów okazją do dyskusji na temat nurtujących ich spraw oraz przypomnienia, jak istotne dla naszego bezpieczeństwa jest noszenie

odblasków. Poruszane zagadnienia spotkały się z zainteresowaniem przyszłych kierowców, dlatego spotkania takie niewątpliwie będą kontynuowane.

Już od kilku lat, dzięki współpracy jastrzębskiej komendy z Zespołem Szkół nr 3, uczniowie, którzy swoją przyszłość wiążą z Policją, mają okazję uczestniczyć w prowadzonych przez jastrzębską drogówkę szkoleniach. Dzięki pozyskanej w ten sposób wiedzy, młodzież może wspierać stróżów prawa w zabezpieczeniach organizowanych na terenie naszego miasta imprez sportowych, jak wyścigi kolarskie, biegi uliczne, czy rajdy samochodowe.





Szukasz pracy ?

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w Polsce i za granicą
- Dobre wynagrodzenie
- Możliwość rozwoju osobistego
- Możliwość zakwaterowania



Nie czekaj, skontaktuj się z nami!



parp.eu



575 300 929



agencjapracyparp.eu

Wojewoda i rząd dali pieniądze

► Po czterech miesiącach intensywnych prac remontowych Oddział Nefrologiczno-Wewnętrzny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju wygląda jak nowy.

Modernizacja oddziału była możliwa dzięki pozyskanym środkom finansowym. Przebudowano pomieszczenia przeznaczone dla pacjentów - trzyłóżkową salę chorych z węzłem sanitarnym, salę chorych na cztery łóżka dla osób wymagających wzmożonego nadzoru oraz dwie sale pięciolóżkowe. Wyremontowano także korytarz oddziału, dyżurkę lekarską oraz punkt pielęgniarski. Pomieszczenia oddziału dostosowano do osób niepełnosprawnych. Stworzono nowe, komfortowe warunki pobytu dla pacjentów.



Wartość całej inwestycji to ponad 1,13 mln zł, z czego ponad 400 tys. zł pochodzi z dotacji celowej z budżetu Województwa

Śląskiego, natomiast 700 tys. zł są to środki z budżetu Państwa, które udało się pozyskać dzięki inicjatywie posła Grzegorza Matusiaka.

Sto kart w jeden dyżur

To już kolejny raz, kiedy do Jastrzębia-Zdroju przyjechali przedstawiciele NFZ i umożliwili mieszkańcom wyrobienie, w kilka minut, Karty EKUZ (Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego). Karta taka potwierdza uprawnienia do niezbędnych świadczeń medycznych na terenie UE.

Podczas dyżuru pracowników NFZ, który odbył się w biurze poselskim posła Grzegorza Matusiaka przy ulicy Mazowieckiej 2 wydano ponad 100 takich kart. Zainteresowanie jest bardzo duże, stąd poseł już przygotowuje kolejny taki dyżur na przełomie maja i czerwca br.



Idzie wiosna, czyli zielono w głowie

► Im bliżej wyborów, tym bardziej abstrakcyjne pomysły rodzą się w głowach partyjnych liderów. Robert Biedroń chce zbić kapitał polityczny na zamykaniu kopalń. Stawia to w niezręcznej sytuacji Platformę Obywatelską, która we „Wiosnie” upatruje kandydata do wielkiej antypisowej koalicji.

Robertowi Biedroniowi słabo poszło rządzenie Słupskiem. Pod jego rządami urosło zadłużenie miasta, choć trudno je nazwać gospodarczym tygrysem. W każdym razie politykowi, który zainteresowanie mediów zawdzięcza głównie zadeklarowanemu homoseksualizmowi, zamarzyła się gra o wyższą stawkę.

O Biedroniu można powiedzieć wszystko, ale nie to, że nie ma autopromocyjnych zdolności.

Dziś, aby przebić się do opinii publicznej nie wolno mówić rzeczy mądrych, ale tylko kontrowersyjne. Z hasłem np. reformy rolnictwa nikt nie trafi na pierwszą stronę gazety. Wystarczy jednak, aby ktoś rzucił pomysł likwidacji dopłat dla rolników i od razu ma gwarantowaną konferencję prasową. Czuję te klimaty Biedroń, który ogłosił, że jak wygra wybory to likwiduje w najbliższych latach kopalnie. Podczas jednej z radiowych debat, ekspert „Wiosny” stwierdził, że trzeba je pozamykać, bo emitują za dużo dwutlenku węgla. Wierzmy, że był to skrót myślowy, bo jeśli ktoś poważnie myśli, że kopalnie jako zakłady pracy zatrudniają atmosferę, ten powinien wrócić do szkoły, a nie pchać się na polityczne salony. Tak, czy owak, pomysł - jak zawsze u Biedronia - się sprawdził. Cała Polska debatuje nad pomysłem lidera „Wiosny”, zamiast odstawić to na głęboki margines folkloru politycznego.

Jeden z portali zajmujących się górnictwem, w śmieszno-strasznej formie opisał, co by się stało z Polską, gdyby plan Biedronia został wprowadzony w życie:

Jeden z portali zajmujących się górnictwem, w śmieszno-strasznej formie opisał, co by się stało z Polską, gdyby plan Biedronia został wprowadzony w życie:

Jest grudzień 2036. W Polsce od roku nie funkcjonuje żadna kopalnia węgla kamiennego. Nie ma też ani jednego bloku energetycznego opalanego tym nienawidzonym paliwem. Z tego powodu z krajowego systemu wypadły 32 GW zainstalowanej mocy (w 2019 r. było 41 GW). Energia jest bardzo droga i reglamentowana. Przemysł, tzw. energochłonny, dwie dekady wcześniej emigrował poza granice. Gospodarka jest w stanie rozkładu. Wybudowane za miliardy złotych bloki opalane gazem pracują tylko wówczas, gdy dostawcy błękitnego paliwa zza wschodniej granicy odkre-



Biedroń nie lubi górników i chyba ze wzajemnością.

cają kurek. Niestety, krajowe wydobycie gazu pokrywa nieco ponad 20 proc. zapotrzebowania. Energia ze źródeł odnawialnych wystarcza już wprawdzie na pokrycie 30 proc. krajowych potrzeb, jednak nadal trudno ją magazynować, więc gdy nie jest słonecznie i nie wieje, korzystanie z tego czystego źródła staje się niemożliwe. Nie pracu-

ją ciepłownie opalane węglem, paliwa tego nie ma też w sprzedaży detalicznej. Ci, których nie stać na ogrzewanie gazem lub drogie przyłączenie do sieci, spalają wszystko, co znajdzie się pod ręką. Zimą smog jest tak gęsty, jak smoła. Rośnie energetyczne ubóstwo. Państwa nie stać na godne wspieranie obywateli.

„Wiosna” nie zdobędzie władzy i dlatego może mówić, co chce. Problem ma natomiast Platforma Obywatelska, której sondaże dają nadzieję na zwycięstwo, ale na pewno nie samodzielnie. Aby utworzyć rząd muszą mieć koalicjanta. Nadaje się do tego „Wiosna”, ale jak tu robić kampanię na Śląsku z hasłem likwidacji górnictwa.

KOSZTOWNY ŻART

Stróże prawa skierowali do sądu wnioski o ukaranie 42-letniej mieszkanki Jastrzębia-Zdroju, która bezpodstawnie wezwała policyjny patrol. Kobieta zadzwoniła pod numer alarmowy, twierdząc, że chce popełnić samobójstwo. Kiedy mundurowi przyjechali pod wskazany adres, kobieta oświadczyła, że wszystko w porządku, a w podziękowaniu za przyjazd policjantów chciała wręczyć stróżom prawa zegar z kukułką. „Dowcipnej” mieszkance miasta grozi kara aresztu, ograniczenia wolności bądź wysoka grzywna.



nich informacji przekazanych przez zgłaszającego ustalił, iż najprawdopodobniej doszło do rozboju. Na miejsce natychmiast został wysłany patrol, tym bardziej, że sam pokrzywdzony podążał za oddalającymi się sprawcami zdarzenia. Do incydentu doszło po godzinie 21:00 na osiedlu Przyjaźń. W chwili, gdy jastrzębianin wychodził z jednego ze sklepów, zaczęły go trzy nieznanne mu osoby. Nie odpowiedział on na kierowane w jego stronę zaczepki i udał się w swoim kierunku. Nie podejrzewał wtedy, że to jeszcze nie koniec przygody z napotkaną trójką. Chwilę później został zaatakowany z tyłu. Sprawcy, wśród których była też młoda kobieta, przewrócili go na ziemię i zaczęli kopać po całym ciele. Jeden z agresorów zabrał mu portfel po czym wszyscy napastnicy oddalili się. Poturbowany dwudziestopięcioletniak pozbił się i ruszył za nimi. W międzyczasie zadzwonił również na Policję, informując dyżurnego o całym zajściu. Na jego nieszczęście, oprawcy zorientowali się, że są przez niego śledzeni. Po raz kolejny zaatakowali pokrzywdzonego przewracając go i kopiąc. Kiedy na miejscu zjawili się stróże prawa, uzyskali od pokrzywdzonego rysopisy sprawców i natychmiast podjęli działania zmierzające do odnalezienia napastników. Przyniosły one zamierzony efekt i na os. Bogoczowiec policjanci zauważyli osoby odpowiadające wskazanym wcześniej rysopisom. Cała trójka podjęła próbę ucieczki, ale po krótkim pościgu wszyscy zostali

zatrzymani. W toku dalszych czynności okazało się, że najmłodszy z przestępców - siedemnastolatek, przebywa na ucieczce z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Wałbrzychu, a agresywna dwudziestolatka, mieszkanka naszego miasta, kilkanaście dni wcześniej opuściła zakład karny po półrocznej odsiadce. Wszyscy zatrzymani byli nietrzeźwi. Ponadto, policjanci ustalili, że chwilę przed popełnionym przestępstwem, te same osoby, dopuściły się również innego czynu, gdzie wspólnie dokonali kradzieży różnych artykułów w jednym z jastrzębskich sklepów.

O dalszym losie sprawców zdecyduje Sąd.

CZUJNY NA SŁUŻBIE I POZA SŁUŻBĄ



W czasie wolnym, funkcjonariusz jastrzębskiej komendy będąc na zakupach zauważył dziwnie zachowujących się mężczyzn. Doświadczenie policjanta go nie zawiodło. Obaj mężczyźni na jego oczach dokonali kradzieży, jednak dzięki szybkiej reakcji mundurowego zostali zatrzymani na gorącym uczynku! Do incydentu doszło w jednym ze sklepów znanej sieci przy ul. Niepodległości. Złodzieje od razu wybiegli ze sklepu rozdzielając się. Mundurowy ruszył za jednym z nich, jak się później okazało, 30-letnim mieszkańcem Jastrzębia. Dogonił go i obezwładnił. Odzyskał też jeden ze skradzionych robotów. Błyskawicznie na miejscu pojawił się patrol policji. Dzięki przekazanym

przez kolegę informacjom patrol ruszył w pościg za drugim ze sprawców kradzieży, w wyniku którego zatrzymali 23-latkę. Jastrzębianin, znany już mundurowym z wcześniejszych interwencji został zatrzymany ze skradzionym towarem. Wartość odzyskanego mienia to 2 tysiące złotych. Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty, a za dokonaną kradzież grozi im kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

WPADEŁ Z NARKOTYKAMI

Jastrzębscy wywiadowcy zatrzymali 37-latkę, który posiadał narkotyki. W trakcie sprawdzenia w policyjnych bazach danych wyszło na jaw, że mieszkaniec Markłowic jest poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości. Grozi mu teraz do 3 lat więzienia.

Tuż po północy, podczas patrolowania ulicy Wielkopolskiej, jastrzębscy wywiadowcy zauważyli fiata punto, którego kierujący jechał „od krawędzi do krawędzi”, po czym dynamicznie oddalił się w kierunku ulicy Cieszyńskiej. Policjanci zatrzymali kierowcę osobówki do kontroli drogowej na Al. Jana Pawła II. Mężczyzna na widok policjantów zaczął się nerwowo zachowywać. Wywiadowcy znaleźli w jego kurtce woreczek z białym proszkiem. Stróże prawa zabezpieczyli substancję, a mężczyznę zatrzymali.



Niepotrzebne zaangażowanie policji, pogotowia czy innych służb jest wykroczeniem. Oprócz konsekwencji prawnych i finansowych, pamiętajmy o tym, że blokując telefon alarmowy, uniemożliwiamy połączenie osobie, która naprawdę potrzebuje pomocy. Zaangażowanie tych służb do fikcyjnego zgłoszenia powoduje, że w tym czasie nie mogą one być w miejscu, gdzie pomoc jest potrzebna.

SKUTECZNI DO BÓLU

Dyżurny jastrzębskiej jednostki Policji odebrał telefon od młodego mężczyzny. Z chaotycz-

NABÓR PRACOWNIKÓW

JSW Szkolenie i Górnictwo Sp. z o.o.,
44-268 Jastrzębie-Zdrój, ul. Węglowa 4, tel. 32 75616 20-21

ogłasza nabór na pracowników w ramach umów o pracę, do zatrudnienia na stanowiskach:

- sprzątaczkę,
- robotnika gospodarczego,
- praczkę,
- szwaczkę,
- obsługi punktu gastronomicznego,
- obsługi pomieszczeń łaźni i przygotowania napojów.

Zgłoszenia prosimy kierować za pomocą strony elektronicznej:
www.jswsig.pl/kandydat/

Ponadto, ogłaszamy otwarty nabór na Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe,

w celu podwyższenia posiadanych kwalifikacji do zawodu:

- górnik górnictwa podziemnego,
- technik górnictwa podziemnego,
- przeróbkarz kopalin stałych,
- technik przeróbki kopalin stałych,
- ślusarz,
- technik mechanik,
- elektromechanik,
- elektryk,
- technik elektryk.



Spółdzielnia Mieszkaniowa



44-330 Jastrzębie-Zdrój
ul. Słoneczna 18 A

więcej informacji o spółdzielni:
www.naszejastrzebie.pl

RĘCE precz

► **Wiele śląskich miast ma swoje PKM-y i jakoś sobie z nimi radzi z miejską spółką przewozową. Decyzja o likwidacji PKM wpro- ulicach. Kierowcy są zdesperowani, pasażerowie wściekli, a m- muszą w prasie regionalnej czytać o nieudolności władz swoje- likwidacji spółki, której księgową wartość wynosi 16 mln zł?**



Posel GRZEGORZ MATUSIAK

Likwidacja PKM nie rozwiąże, lecz tylko spotęguje problemy komunika- cyjne w naszym mieście. Sytuacja wy- maga szybkich, odważnych i skutecz- nych decyzji, które można wyprac- ować tylko w atmosferze zgody i dialo- gu. Jeżeli taka będzie wola wszystkich zainteresowanych stron jestem go- tów podjąć się roli mediatora.

Piotr Szereda, przewodni- czący Rady Miasta, za- pytany przez dziennika- rza o komunikację zastępczą od- parł, że jest ona jak yeti. Wszyscy o tym mówią, ale nikt nie wi- dział. To nieprawda. Na trop ko-

munikacji zastępczej wpadli po- licjanci w Czerwionce-Leszczy- nach. Zatrzymany przez nich białoruski kierowca autobusu miał we krwi ponad dwa promi- le alkoholu. W tym kontekście, może to i dobrze, że nie zadzia-

łała na szerszą skalę komunikacja zastępcza, którą prezydent Anna Hetman chciała załagodzić skut- ki „epidemii” w PKM. Brzmi to śmiesznie, choć zabawne nie jest. 11 lutego Jastrzębie-Zdrój trafi- ło na czołówki wszystkich ser-



wisów informacyjnych. Miasto ogarnął paraliż komunikacyjny, ponieważ nagle i ciężko zachorowali kierowcy Przedsiębior- stwa Komunikacji Miejskiej. Nie wiemy, co lekarze napisali w dru- kach L-4, ale znamy pierwotną przyczynę tej epidemii.

rowcami, aby załagodzić skutki planowanej akcji. Jak widać roz- mowy przyniosły odwrotny sku- tek, bo paraliż komunikacyjny skutecznie ogarnął całe miasto. Jedyna pociecha w tym, że akurat rozpoczęły się ferie i niejeżdżące autobusy nie utrudniły pracy ja- strzębskim szkołom.

lokrotnie podkreślali, że zrobi- li to tylko na prośbę prezydent Anny Hetman, która uzależniała od tego uratowanie miejsc pracy w Przedsiębiorstwie Komunika- cji Miejskiej. Radni oczekiwali, że dzięki temu nie zostanie podpisa- na umowa na świadczenie usług komunikacyjnych na terenie Ja- strzębia-Zdrój z firmą Warbus. Tak się nie stało. Umowa z pry- watnym przewoźnikiem z War- szawy została podpisana, a PKM zepchnięto do roli podwykonaw- cy. Wyszło też na jaw, że miasto zamówiło za 50 tys. zł opracowa- nie naukowe na temat ewentual- nego wprowadzenia w Jastrzębiu- Zdroju bezpłatnej komunikacji.

Czwartego lutego władze Międzygminnego Związku Komunikacyjnego, na czele którego stoi wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju Roman Foksowicz, podjęły decyzję o rozpoczęciu procesu likwidacji PKM.

Stało się to zaledwie w trzy miesiące po wyborach samorzą- dowych. Tylko kwartał wystarczył władzom miasta, aby o 180 stopni zmienić poglądy w sprawie miej- skiego przewoźnika. Wszyscy przecież pamiętamy deklaracje z kampanii wyborczej, kiedy pre- zydent Anna Hetman i jej zastęp- ca deklarowali, że uratują PKM i lokalne miejsca pracy.

- Zapytałem Romana Foksowi- cza, czy jest przygotowana ścieżka likwidacyjna PKM. Odparł, że bę- dą nad tym pracować. To jest kolej- ny przykład, dobrze ilustrujący mechanizm działania władz mia- sta. Najpierw podejmują nieprze- myślane kroki, a później zastana- wiają się, jak z tego wybrnąć - mó- wi Andrzej Matusiak, jastrzębski radny PiS.

Podobno na dwa dni przed wybuchem protestu prezydent Anna Hetman spotkała się z kie-

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, zwołanej w sprawie kryzysu komunikacyjnego, mało przekonująco brzmiały ze strony prezydent Anny Hetman i jej zastępcy próby zrzućenia odpowiedzialności na poprzednika.

Mieli całą kadencję na upo- rządowanie spraw w mieście, a sytuacja PKM - jeżeli wierzyć deklaracjom z kampanii wy- borczej - należała do priory- tetów. Anna Hetman wygrała w 2014 roku, m.in. dzięki obiet- nicy wprowadzenia bezpłatnej komunikacji. Wielu branżowych ekspertów uznało ten pomysł za kontrowersyjny i ryzykowny. Jak się z czasem okazało, zamieszanie jakie wybuchło w 2015 roku, było jedynie preludium do obecnych problemów. Obóz prezydent An- ny Hetman za pierwszy kryzys komunikacyjny obarcza winą radnych z Prawa i Sprawiedliwo- ści. Ci z kolei podkreślają, że ura- towali miasto przed chaosem.

Przypomnijmy, że w styczniu 2015 roku, radni podjęli decy- zję o wystąpieniu z MZK. Wie-

Opinia ekspertów była miążdżąca. Ich zdaniem, taryfa zerowa, czyli bezpłatna komunikacja, jest eksperymentem ekonomicznym budzącym zastrzeżenia i obciążonym dużym ryzykiem.

- Taryfa zerowa wprowadzana była i jest na świecie oraz w Pol- sce sporadycznie, z reguły w ma- łych miastach i w ograniczonym zakresie. Brak dowodów na pozy- tywny wpływ tych rozwiązań na równowagę transportu w mia- stach - napisali naukowcy z Uni- wersytetu Ekonomicznego w Ka- towicach.

Jednocześnie na stronie Mię- dzygminnego Związku Komunika- cyjnego ukazała się informacja, że z początkiem 2016 roku kil- kanaście linii kursujących, m.in.

R E K L A M A



Kompleksowe BADANIA SŁUCHU

-  Współpraca z NFZ
-  29 lat tradycji
-  Ponad 500 lokalizacji w Polsce
-  Tysiące zadowolonych pacjentów

Zapraszamy do naszych gabinetów na

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

SŁUCHMED

Jastrzębie-Zdrój, ul. Wielkopolska 1D	tel. 32 471 09 82
Knurów, ul. Witosa 2D, Osiedle Wojska Polskiego II	tel. 32 307 20 30
Rybnik, ul. Chrobrego 15	tel. 32 422 58 09
Rydułtowy, ul. Strzelców Bytomskich 11, w przychodni na parterze	tel. 32 457 99 74
Wodzisław Śląski, ul. Jana Pawła II 6	tel. 32 455 65 46
Żory, Al. Niepodległości 1	tel. 32 434 04 20

od PKM!

Tylko w Jastrzębiu-Zdroju jest problem wadziła niespotykany od lat chaos na mieszkańcom jest zwyczajnie wstyd, kiedy tego miasta. A może ktoś chce zarobić na



przez Jastrzębie zostanie zlikwidowanych. Odbyła się cała seria burzliwych sesji Rady Miasta, podczas których radni bezskutecznie usiłowali się dowiedzieć, jak ma wyglądać bezpłatna komunikacja i jaką rolę będzie pełnić PKM. W efekcie, z obawy, że od stycznia 2016 roku mieszkańcy będą musieli poruszać się po mieście na piechotę, radni zdecydowali o pozostaniu w MZK.

Między sytuacją sprzed trzech lat i obecną można szukać analogii z tym, że teraz jest znacznie gorzej.

W 2015 roku radni obawiali się, że autobusy mogą nie wyjechać na ulice. Teraz tak się stało. Wtedy obawiano się i straszono upadkiem PKM. W 2019 roku przewodniczący Foksowicz nie zawahał się przed podpisaniem decyzji o rozpoczęciu procesu likwidacji spółki. Takie sprawy nie dzieją się z dnia na dzień. Agonia likwidowanej spółki trwa długo, a pracownicy nie mają najmniejszej motywacji, aby wywiązywać się z obowiązków zawodowych. Jastrzębscy kierownicy zapewne będą teraz chorować na potęgę i szukać sobie nowej pracy. W ich miejsce - póki co - miasto ma do zaferowania pijanych Białorusinów.

To, co dzieje się teraz w Jastrzębiu-Zdroju nie przynosi władzom chluby.

Staliśmy się źródłem wstydu i obciachu na cały region. W wielu miastach województwa śląskie-

go też są PKM-y, którym robotę zlecają międzygminne związki komunikacyjne. Ale tamtejsze samorządy, w odróżnieniu od gmin tworzących „nasz” MZK, trochę bardziej odpowiedzialnie podchodzą do sprawy. Nikt nie organizuje przetargów, w których wygrywają firmy z Warszawy, skoro pod ręką są komunalni przewoźnicy z Katowic, Tychów, Jaworzna, Sosnowca, Gliwic. Żeby było śmieszniej, autobusy w Jastrzębiu-Zdroju są potęgą, bo nie mają konkurencji. Nie ma u nas tramwajów ani kolei podmiejskiej. Pasażerów nie trzeba zachęcać do jazdy autobusami, ponieważ nie mają innego wyjścia. Mimo to, po 43 latach funkcjonowania, PKM został postawiony w stan likwidacji. Trzeba sobie jasno powiedzieć, że powodem tego nie są bliżej nieokreślone czynniki zewnętrzne, ale brak odpowiedzialnego nadzoru właścicielskiego, który z urzędu sprawuje prezydent miasta. Co najdziw-

niejsze miasto chce zlikwidować spółkę nie tylko dobrą, ale i tanią. Od stycznia PKM jeździ za 5,03 zł za tzw. wozokilometr. To jedna z najniższych stawek na rynku. W Wodzisławiu trzeba płacić 8,50 zł. W wielu śląskich miastach taryfa przekroczyła już 10 zł. Ktokolwiek miałby się pojawić w miejsce PKM i tak trzeba mu będzie zapłacić więcej. Ktoś z boku przyglądający się perypetiom jastrzębskiej komunikacji mógłby zadać pytanie komu i dlaczego zależy na likwidacji firmy, której księgowy majątek wynosi 16 mln zł.

PKM to przecież nie tylko ludzie, ale także baza, autobusy, warsztaty, specjalistyczne maszyny i urządzenia. To majątek, który po likwidacji ktoś przejmie i na tym zarobi.

PIOTR SZEREDA, przewodniczący Rady Miasta



Niestety, władze miasta nie przygotowały się do nadzwyczajnej sesji Rady Miasta, poświęconej rozwiązaniu kryzysu komunikacyjnego. Wiceprezydent Roman Foksowicz, choć jest przecież przewodniczącym MZK, nie przedstawił harmonogramu likwidacji PKM, nie zakreślił jej ram czasowych. Nie powiedział, co będzie z załogą, co z usługami przewoźnych w naszym mieście. Przecież prezydent Hetman i ludzie z jej najbliższego otoczenia musieli sobie zdawać sprawę, że w PKM narasta atmosfera niepewności, która może skończyć się protestem załogi.

Z powodu kryzysu komunikacyjnego zwołano nadzwyczajną sesję Rady Miasta. Radni zobowiązali prezydent Annę Hetman do przygotowania planu wystąpienia Jastrzębia-Zdroju z Międzygminnego Związku Komunikacyjnego i oparcia transportu publicznego o zasoby Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej. To śmiały i trochę desperacki pomysł, ale sprawy zaszły już tak daleko, że bez radykalnych rozwiązań nie da się uratować PKM i ustrzec mieszkańców przed chaosem. Przewodniczący Piotr Szereda rozpoczął sesję w białych rękawiczkach na znak czystości swoich intencji. Pojawił się też pomysł, aby proces porządkowania komunikacji miejskiej nadzorował specjalny mediator. Piotr Szereda, przewodniczący Rady Miasta, zaproponowała, aby został nim poseł Grzegorz Matusiak. Sam pomysł nie jest zły, ale na mediatora muszą zgodzić się wszystkie strony zaangażowane w rozwiązanie kryzysu.

Jerzy Filar

F-PRESS

Sp. z o.o.

Oferuje usługi:

• reklamę w gazetach:

GAZETA BEZPŁATNA
NASZE
Jastrzębie

Mikołów Łaziska Górne Orzesze Ornontowice Wry
www.naszagazeta.info 20.000 egz.
BEZPŁATNA
NASZA
GAZETA

ngs24.pl

Nasza Gazeta Świętochłowice GAZETA BEZPŁATNA

• reklamę na portalach internetowych:

- ngs24.pl,
- nasza gazeta.info,
- naszejastrzebie.pl

• doradztwo PR

• druk i projektowanie plakatów, ulotek, gazet reklamowych, banerów, folderów

• prowadzenie kampanii reklamowych na facebooku, w internecie, tworzenie i rozsyłanie newsletterów,

• przygotowanie strategii reklamowej.

KONTAKT:

Tel. 509 797 881, 32 209 18 18,
mail: redakcja@naszagazeta.info

SEBASTIAN SROŚLAK
tel. 790 887 729,
mail: reklama@naszagazeta.info

MARIOLA SZOŁTYS
tel. 606 221 496,
mail: reklama1@naszagazeta.info



Jastrzębie bez smogu

► **Jastrzębie bez smogu, to marzenie każdego mieszkańca. Ale, jak to zrobić? Ruszyły programy rządowe i miejskie mające wspomagać wymianę pieców, termomodernizację, montaż paneli fotowoltaicznych i wdrażanie ekologicznych technologii zarówno w życiu codziennym, jak i przemyśle. Do takich szandarowych należy bez wątpienia program „Czyste Powietrze”, który jest adresowany do najbiedniejszych. Także miasto Jastrzębie-Zdrój prowadzi akcję dopłat do wymiany pieców oraz montażu urządzeń wytwarzających czystą energię i ciepło.**

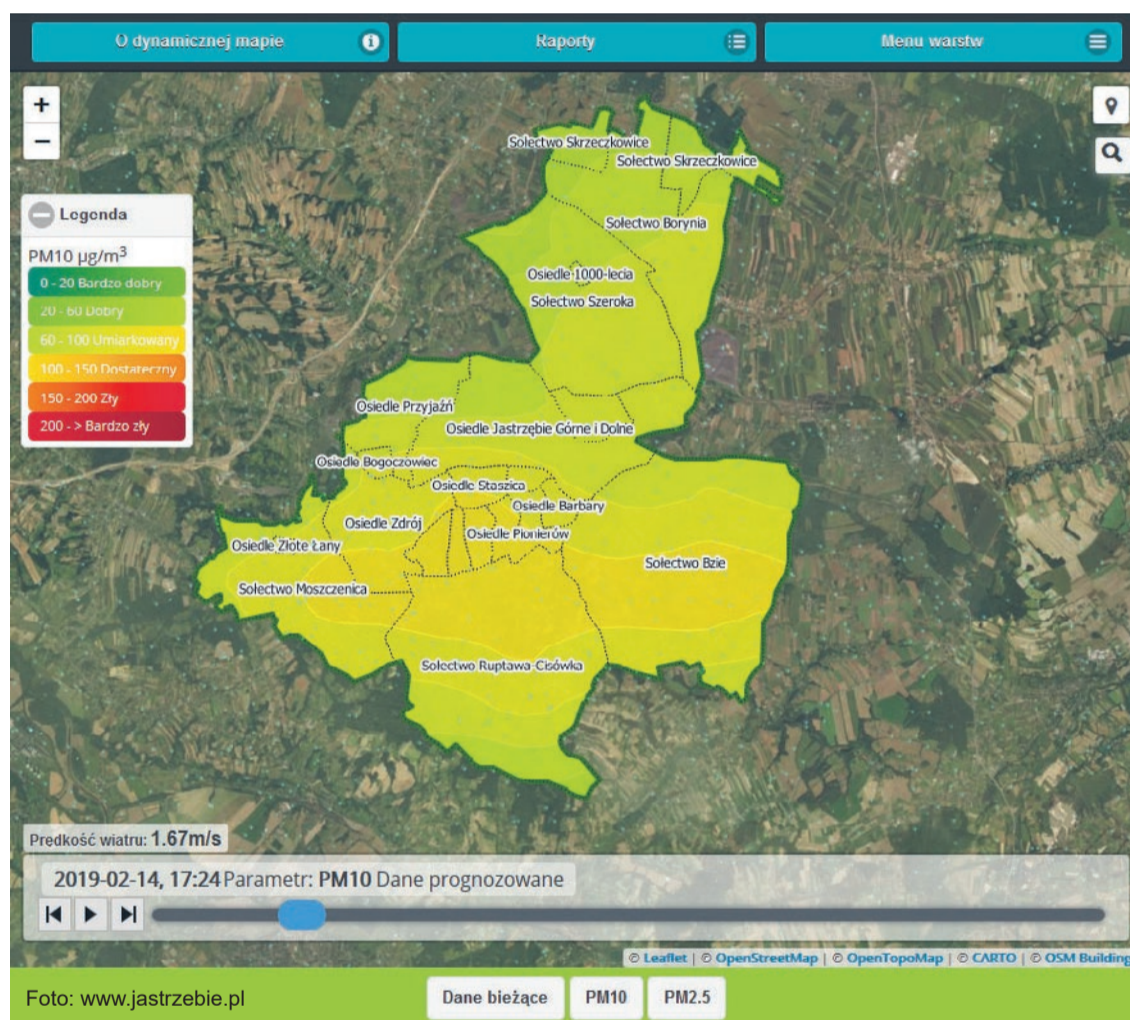
Sprawa jest naprawdę poważna, bo każdy z nas jest narażony na działanie szkodliwych cząstek zawartych w smogu. Z badań przeprowadzonych na przełomie 2015 i 2016 roku przez naukowców z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie - przy pomocy mobilnych stacji pomiarowych - wynika, że smog dotyczy nie tylko dużych miast aglomeracji, ale także małych miasteczek i wsi. Natomiast dane Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska są jeszcze bardziej alarmujące, bowiem aż 85 proc. miast na starym kontynencie dotyka problem przekroczenia normy pyłów w powietrzu. Z kolei z badań przeprowadzonych na mieszkańcach regionu, przez Śląskie Centrum Chorób Serca jednoznacznie wynika, że zanieczyszczone powietrze wpływa na częstsze zawały, udary mózgu, zdecydowanie podwyższa ryzyko hospitalizacji, a nawet śmierci.

Dzięki działaniom WFOŚiGW w Katowicach z roku na rok zmniejsza się liczba tzw. „kopciuchów”, ale wciąż wiele zostało do zrobienia. Dziś specjaliści z funduszu zachęcają mieszkańców domów jednorodzinnych do skorzystania z programu „Czyste Powietrze”. Jest on przecież adresowany przede wszystkim do ludzi niezamożnych, którzy sami nie byłiby w stanie wymienić pieca czy ocieplić domu. Państwo poprzez ten program chce im pomóc - dotacje mogą sięgać 90% kosztów kwalifikowanych.

Działania służące poprawie jakości powietrza Fundusz wdraża od 17 lat. Są to, m.in. dotacje i pożyczki na modernizację kotłowni, sieci centralnego ogrzewania, termomodernizację budynków, montaż instalacji solarnych czy fotowoltaicznych.

A JAKIM POWIETRZEM ODDYCHAMY W JASTRZĘBIU-ZDROJU?

Może to sprawdzić każdy mieszkaniec zanim wyjdzie na spacer, dzięki dynamicznej mapie jakości powietrza, którą działa pod adresem: <https://www.jastrzebie.pl/ekologia/powietrze/>. Mapa dostarcza aktualizowaną co godzinę, bieżącą i progностyczną informację o jakości powietrza w każdym, dowolnie wybranym miejscu miasta.



Z pomiarów dokonywanych - od września 2017 do października 2018 - przez jastrzębski magistrat, wynika, że najmniej zanieczyszczone powietrze w mieście występowało w rejonie ul. Katowickiej oraz Ruchu Oporu, natomiast najczęściej przekroczeń dopuszczalnych stężeń dobowych pyłu PM10 zarejestrowano na urządzeniach zlokalizowanych przy ul. Komuny Paryskiej w sołectwie Moszczenica oraz Pszczyńskiej - osiedle Jastrzębie Górne i Dolne.

Drugim poważnym problemem jest spalanie w piecach. Nie jest żadną tajemnicą, że w piecach tzw. „kopciuchach” można spalić wszystko. Zarówno węgiel, jak i drewno, ale także śmieci, a nawet plastikowe butelki. I tutaj najczęściej wkraczają patrole straży miejskiej, reagujące na skargi mieszkańców.

A MOŻE DRONY POMOGĄ?

Radny miejski, Szymon Klimczak (PiS) wpadł na pomysł, by miasto zakupiło drony. - *Mógłby pomóc dokony-*

wać kontroli spalin wydobywających się z kominów, w których istnieje podejrzenie łamania przepisów w sposobie

spalania i odpowiedniego reagowania. Sam fakt zakupu, stanowiłby bardzo dobry efekt prewencyjny - stwierdził

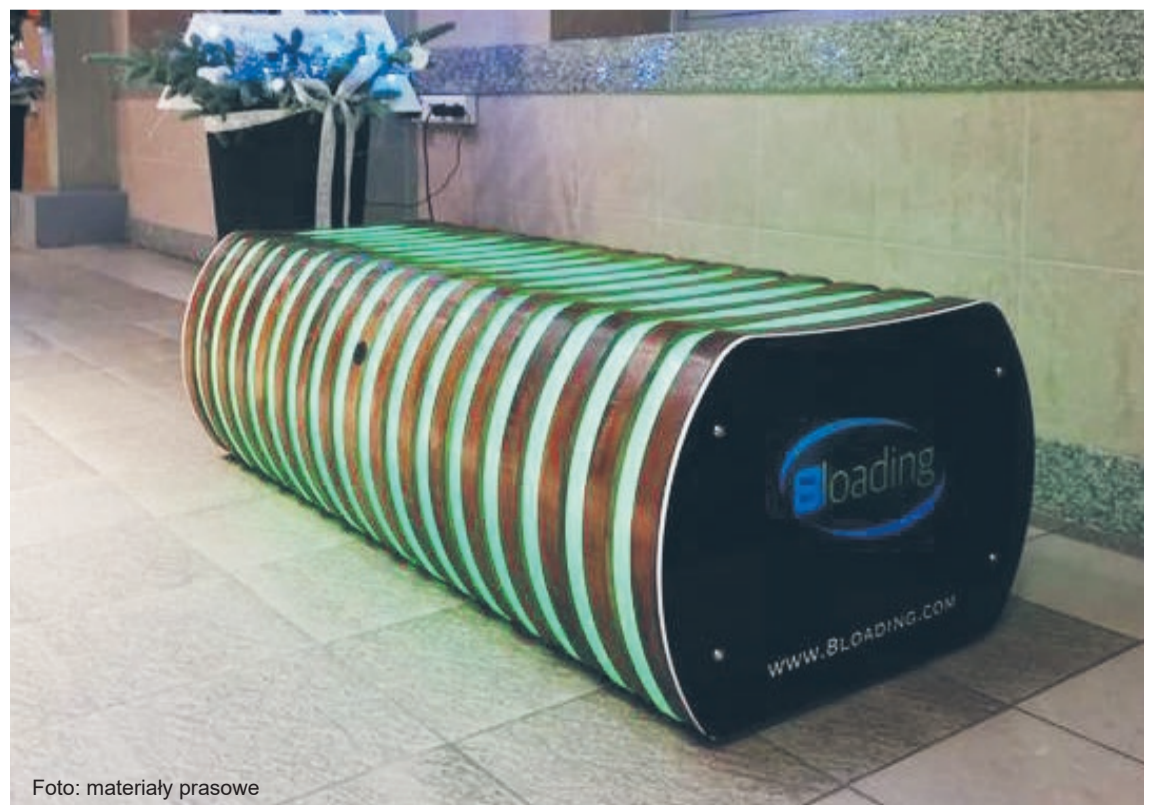


Foto: materiały prasowe

radny. Może jest to nienajgorszy pomysł, bowiem w innych miastach naszego województwa też są rozważane takie pomysły. Póki co pozostaje nam akcja informacyjna i uświadamianie mieszkańców o szkodliwości spalania plastików oraz śmieci w domowych piecach, a do tego doskonale wpisuje się „ławeczka smogowa”.

ŚWIECĄCA ŁAWECZKA

Michał Szyszkowski i Michał Kaczorek, konstruktorzy z Jastrzębia Zdroju, zbudowali „ławkę smogową”, która poprzez iluminację kolorem pokazuje poziom zanieczyszczenia powietrza. Wyposażona jest w gniazda USB, router Wi-Fi oraz w stację pomiaru cząstek pyłów PM2,5 i PM10. W zależności od zanieczyszczenia powietrza zmienia kolor: od zielonego (powietrze czyste) do czerwonego (mocno zanieczyszczone). Dwie takie ławki stanęły w Jastrzębiu-Zdroju.

Co ciekawe, podczas testów, ławeczka świeciła się na zielono, choć mapa pokazywała złą jakość powietrza. Dlaczego tak się dzieje? Jak twierdzą twórcy, ich urządzenie pokazuje dokładniejsze dane odnośnie zanieczyszczenia powietrza w najbliższym otoczeniu. Mapy są ogólniejsze.



Stacja w akcji

► Od kilku tygodni po drogach województwa śląskiego przemieszcza się mobilna stacja diagnostyczna. Przy jej pomocy inspektorzy z Wojewódzkiego Inspektoratu Ruchu Drogowego w Katowicach mogą kontrolować nie tylko stan techniczny pojazdów, ale także emisję spalin.



Foto: materiały prasowe - WIRD

Dzięki temu nowoczesnemu urządzeniu z dróg powinny zniknąć samochody zagrażające bezpieczeństwu i trujące środowisko.

Już są pierwsze efekty działania stacji. W pierwszą sobotę ferii inspektorzy ustawili urzą-

dzenie w Drogomyślu i kontrolowali autokary wiozące dzieci w góry. W ciągu kilku godzin skontrolowano kilkanaście autobusów. Zatrzymano cztery dowody rejestracyjne, a dwa autobusy nie zostały dopuszczone do ruchu.

Przypomnijmy, że badanie trwa około kilkunastu minut i w jego trakcie są sprawdzane układy: kierowniczy i hamulcowy, weryfikowany jest też stan zawieszenia auta. Na jej wyposażeniu jest również dymomierz i analizator spalin. Stacja jest zautomatyzowana i ma niezależne źródło zasilania, co umożliwia sprawdzenie stanu technicznego pojazdów podlegających kontroli ITD - od taksówek, poprzez busek, autobusy aż po ciężarówki i zespoły pojazdów o masie 40 ton.

Mobilna Stacja Diagnostyczna została zakupiona, m.in. dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, w wysokości 584 250 zł.



Foto: Śląski Ogród Botaniczny w Mikołowie

Róże zimą

Do odwiedzenia nietypowej wystawy zaprasza na Sośną Górę w Mikołowie - Śląski Ogród Botaniczny. Tutaj na plenerowej wystawie możemy zobaczyć 40 portretów róży - królowej kwiatów. Niestety, prezentowanych jest tu tylko 40. jej odmian spośród tysiąca, które rosną w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie w Narodowej Kolekcji Odmian Uprawnych Róż, która jest największą w Polsce. Organizatorzy zapraszają do oglądania tej wyjątkowej wystawy plenerowej - wspaniałe

zdjęcia kolorowych kwiatów odbijające się od bieli śniegu,

poustawiane wzdłuż alejek spacerowych to prawdziwa uczta dla oka.

Autorem fotografii, wykonanych techniką wykorzystywaną w badaniach tkankowych, jest biolog Jan Marcinkiewicz.



Fundusz wznawia przyjmowanie wniosków

„Czyste powietrze” bez podatku

► Zgodnie z zapowiedzią, obowiązują już regulacje, dzięki którym dotacje z programu „Czyste powietrze” nie będą objęte podatkiem. Wymagało to nowelizacji ustawy.



Według wycień szefa resortu środowiska, ulga podatkowa ma rocznie kosztować budżet państwa około 1,7 mld zł, a przez cały czas trwania programu to wydatek rządu 17 mld zł. - Zachęcam wszystkich obywateli do składania wniosków. Naszym wspólnym celem jest poprawa jakości powietrza w Polsce. Działamy z myślą o przyszłych pokoleniach - wyjaśniał minister Henryk Kowalczyk.

Do końca grudnia do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wpłynęło aż 3626 wniosków. W 1531 przypadkach mieszkańcy wnioskowali o wsparcie na wymianę źródła ciepła, czyli na podłączenie gazu lub wymianę starego kotła na nowy. Czas rozpatrywania wniosku to maksymalnie 90 dni. Najczęściej podania dotyczyły dotacji. Ich suma na koniec roku wyniosła 54 mln zł. Część wniosków dotyczyła też pożyczek, tutaj mieszkańcy ubiegają się o 22 mln zł.

Przypomnijmy, że program będzie realizowany przez dziesięć lat, a łączne działania, w jego ramach opiewają na ponad 103 mld zł. Zakłada się, że termomodernizacja zostanie podda-



Henryk Kowalczyk

- Liczę na współpracę z samorządami gmin i województw przy realizacji programu „Czyste powietrze”. Ale przede wszystkim zachęcam wszystkich zainteresowanych wymianą pieca lub termomodernizacją domu do składania wniosków o dotacje. Pracownicy wojewódzkich funduszy służą radą i pomocą.

nych ponad 4 mln domów jednorodzinnych. Celem programu jest, m.in. zmniejszenie emisji zanieczyszczeń powietrza, poprzez likwidację nieefektywnych i przestarzałych źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Kwota dofinansowania może się wahać od 30 do 90

procenta kosztów kwalifikowanych inwestycji. Natomiast w przypadku pożyczki planowany okres spłaty to maksymalnie 15 lat.

Wnioski o dofinansowanie są przyjmowane drogą elektroniczną lub - w przypadku gdy wnioskodawca nie ma możliwości złożenia wniosku drogą elektroniczną - w formie papierowej.

Nie daj się oszustom!

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wydał specjalny komunikat, w którym informuje mieszkańców województwa śląskiego, iż nie współpracuje z żadnymi osobami i firmami konsultingowymi oraz doradczymi, które oferują pomoc w przygotowywaniu wniosków w ramach programu „Czyste powietrze”.

Ponadto ostrzega przed osobami, firmami podszywającymi się pod pracowników, współpracowników Funduszu, które pobierają zaliczki na poczet pisania wniosków do Programu.

Powoływanie się przez te podmioty na jakąkolwiek współpracę z WFOŚiGW w Katowicach jest całkowicie bezprawne i niezasadnione.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02) Można będzie odnieść wrażenie, że wszystko sprzysięgło się przeciwko Tobie. Jednak problem będzie tkwił nie w tym, jaki świat jest zły, ale w Twojej duszy. Jedyną szansą na poprawienie losu, to spokojne przemyślenie najważniejszych dla Ciebie spraw i uspokojenie działań. Jeśli już to uczynisz i przestaniesz wszystkich postrzegać jako potencjalnych wrogów, wówczas przekonasz się, że świat nabiera pozytywnych kolorów. Tym bardziej, że w lutym będziesz miał sporego farta.

Ryby (19.02-20.03) Okazuje się, że to, co do tej pory uważałeś za niekorzystne, wcale takie nie jest. Zauważysz, że ludzie zaczynają Cię doceniać, a to podniesie Twoją samoocenę i wprowadzi Cię w coraz lepszy nastrój. Jest ktoś, kto bezustannie o Tobie myśli. Ty jednak daj sobie na wstrzymanie, bo ta osoba nie jest warta Twojego zaufania. W lutym będziesz miał jedyną w swoim rodzaju okazję, aby ludzie dojrżeli w Tobie coś więcej niż przeciętnego człowieka. Nie zmanuj tej okazji, bo może ona procentować.

Baran (20.03-20.04) Mimo że jesteś pełen wiary i energii, to jednak luty okaże się miesiącem nieco straconym. Minie niczym burza, ale nie odegra w Twoim życiu znaczenia. Po Twojej głowie plątać się będzie wiele myśli i zamierzeń, z których żadne nie zostanie zrealizowane. Można by pomyśleć, że ten miesiąc będzie stracony. Nic bardziej błędnego. Właśnie w lutym położone zostaną podwaliny pod to, co miłego spotka Cię w całym roku.

Byk (21.04-21.05) Bardzo dziwny miesiąc podczas którego będziesz odgrywał ważną rolę dla wielu ludzi. Twoje działania dadzą szczęście wielu, a jednocześnie u wielu innych spowodują przykrości. Tym samym zyskasz przyjaciół, ale i wrogów. Bardziej uważaj na tych nowych przyjaciół, bo po wrogach wiadomo, czego można się spodziewać. Jest duża szansa, abyś zyskał poważanie u ludzi, którzy dotąd spoglądali na Ciebie jakby z góry. Nie jest ważne, czy oni Cię zaakceptują, ważne jest to, abyś Ty uwierzył w to, że jesteś im równy.

Bliźnięta (22.05-22.06) To będzie miesiąc wielu taktycznych błędów czynionych

przez Ciebie. Wynikają one będą nie tylko z Twojej niewiedzy, ale po części z lenistwa i powierzchownego traktowania problemów do rozwiązania. Sam będziesz sobie winny kłopotom. Jedyną radą na tę zapowiedź lutego jest to, abyś wyciągał wnioski z popełnionych błędów, naprawiał je i uczył się postępować prawidłowo. Poza tym nie martw się za bardzo, bo wszystkie Twoje problemy to nic wielkiego i nie ma czym tak bardzo się przejmować. Tym bardziej, że wszystko to, co czeka Cię w lutym możesz przekuć na sukces w przyszłych miesiącach tego roku.

Rak (21.06-22.07) Nie pomyśl przypadkiem, że to co się stanie na początku miesiąca, to koniec świata. Będzie to zwykłe nieporozumienie, które co prawda będzie kosztować Cię sporo nerwów, ale bardzo szybko się sprawa wyjaśni. Po tym nieprzyjemnym incydencie nastąpi czas, w którym wszystko będzie się dobrze układać, a Ci którzy obwiniali Cię za nie popełnione winy, będą chcieli wynagrodzić Ci to. Nie daj się tak łatwo przeprosić, by na przyszłość jak ktoś usłyszy plotki na Twój temat, to dwa razy się zastanowi, czy były prawdziwe.

Lew (23.07-22.08) Miesiąc cierpień i wielu rozterek. Za co się nie weźmiesz, to będzie szło jak po grudzie. Każda nowa znajomość, z początku ciekawa, okaże się niewypałem. Twoje myśli będą krążyły wokół spraw nieprzyjemnych i będziesz się zastanawiał, czy Twoje szczęście skończyło się raz na zawsze. Odpowiadamy: Nie skończyło się! Cały ten galimatias powoli będzie się uspokajał i niebawem zupełnie zniknie.

Panna (23.08-22.09) Ktoś, kto poznał Cię czas jakiś temu, nie może przestać o Tobie myśleć. Niebawem znajdzie sposób na to, aby się do Ciebie zbliżyć. Nie dawaj mu zbyt wielkiego oporu, a jednocześnie trzymaj pewien dystans. Jest to osoba, której co prawda można zaufać, ale tylko wtedy, gdy Cię szanuje. Jak na razie krucho będzie z finansami. Będziesz miał znacznie większe wydatki niż dochody. Nie szalej jednak za bardzo, bo takie szaleństwa mogą się negatywnie odbić na pozostałych miesiącach roku.

Waga (23.09-23.10) Mimo że będziesz odczuwał coś w rodzaju strachu przed przyszłością, to jednak musisz sobie uzmysłowić, że nie będą Cię spotykały jakieś spektakularne klęski. Owszem, czasami będą Cię w lutym nękały drobne problemy, ale poradzisz sobie z nimi śpiewająco. Daj sobie więcej luzu i pamiętaj, że człowiek żyje po to, aby żyć i działać, a nie po to, aby czekać na gwiazdkę z nieba. Nie okazuj słabości i braku pewności siebie, bo jest ktoś w Twoim bliskim otoczeniu, kto chciałby Tobą dyrygować. Nie pozwól na to, bo jeśli się ugniesz, to potem nie dasz sobie rady.

Skorpion (24.10-22.11) To będzie naprawdę szalony miesiąc. Mnóstwo nowych znajomości, mnóstwo nowych wrażeń i cała masa śmiechu i zabawy. Jednak z drugiej strony czekają Cię również chwile, gdy będziesz popadał w melancholię i zastanawiał się, po co to wszystko, a problemy będą uderzać Cię prosto w potylicę. To co przykre szybko będzie przemijać, a pozytywny nastrój powróci jeszcze szybciej niż Cię opuścił. Ktoś spojrzy na Ciebie bardzo przyjaznym okiem, ale nie będzie miał śmiałości, aby się do Ciebie zbliżyć.

Strzelec (23.11-21.12) Zapomniałeś o wielu ważnych sprawach do załatwienia i w lutym musisz koniecznie nadrobić wszelkie zaległości. To jest jedyna szansa na to, aby w przyszłości nie popaść w poważne kłopoty. Zrób co masz zrobić, bo luty jest dla Ciebie bardzo dobrym okresem do załatwienia tych spraw. Nieznani ludzie będą dla Ciebie mili i z chęcią we wszystkim pomogą. Nie mów, że sam sobie dasz radę, nie odrzucaj pomocy. Gdy luty będzie się kończył, oczekuj jakiejś niespodzianki. Może nie będzie ona bardzo okazała, ale za to bardzo miła.

Koziorożec (22.12-19.01) Zmęczenie będzie dawało Ci się we znaki, ale znajdziesz czas na odpoczynek, który da Ci wiele radości. Można powiedzieć, że w lutym będziesz ładował swój wewnętrzny akumulator, by w następnych miesiącach z sukcesem realizować wszelkie ambitne zamierzenia. Nie mniej istotne jest to, że luty będzie miesiącem wielu Twoich uniesień tak w sferze emocjonalnej, jak i uczuciowej. Nie możesz jednak popaść w zbyt dużą euforię, bo to będą tylko chwilowe uniesienia, choć bardzo miłe.

KRZYŻÓWKA

Lek w kształcie kulki	Dowód niewinności	Występuje sam	Cząstka energii	Kibic zespołu	Złota moneta wenecka	Podobny do motocykla	Stoi w garażu
Atrybut marszałka sejmiku		15		Porozumienie, kompromis		8	
	5				Malarz i grafik hiszpański	13	9
Ciagnie bałkę				Potocznie o szczęśliwej parze			
Wpada do łuzi				Słona w morzu	10		4
Kamień ozdobny w boazerii		20			Jednostka długości		22
Hotel przy drodze	Trucizna w zębie żmii		Wersja, wariant				
			Knowanie	14			
					Imię Londona	17	
		3	11		18		
Strawa, pokarm	Rumuriski samochód terenowy		Marynarz				
			Stalowy pret				
					Wielka flota wojenna	16	
Kondycja fizyczna	Jabłko lub pomarańcza					1	2
			6				12

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie - fraszkę Jana Sztudyngera pt. "Uprzykrzony sublokator".

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 7 marca nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Wiktoria Bednarczyk. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

R E K L A M A

PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa S.A.

- to prosty i ekologiczny sposób na ogrzanie TWOJEGO domu.

Jak przyłączyć się do Sieci Ciepłowniczej?



Podłączenie do naszej sieci ciepłowniczej to zaledwie 3 proste kroki:

KROK 1 - uzyskaj Warunki Techniczne przyłączenia do sieci:

Złóż zapytanie* o określenie Warunków Technicznych przyłączenia lub wnioski o opracowanie i wydanie warunków technicznych przyłączenia. Zapytanie lub wnioski jest niezbędnym pierwszym krokiem, abyśmy mogli sprawdzić i określić, czy istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia Twojego domu do sieci ciepłowniczej.

KROK 2 - podpisz Umowę Przyłączeniową:

Aby podpisać Umowę Przyłączeniową będą Ci potrzebne:

- wydane Warunki Techniczne, o których mowa w KROKU 1,
- pełnomocnictwo (jeżeli działasz z upoważnienia właściciela, inwestora itp.),
- planowany termin odbioru ciepła – od kiedy chcesz zacząć odbierać ciepło,
- Twoje dane lub dane Klienta, który podpisuje Umowę Przyłączeniową.

KROK 3 - podpisz Umowę Sprzedaży ciepła:

Aby zacząć dostarczać ciepło do Twojego domu musi zostać zawarta Umowa Sprzedaży ciepła. Do zawarcia Umowy Sprzedaży ciepła będą Ci potrzebne:

- podpisana Umowa Przyłączeniowa, o której mowa w KROKU 2,
- Twoje dane lub dane Klienta, który podpisuje Umowę Sprzedaży ciepła,
- pełnomocnictwo (jeżeli działasz z upoważnienia właściciela, inwestora itp.),
- w przypadku gdy w budynku jest już przyłącze ciepłownicze, a nie korzystasz z ciepła a chcesz zacząć, potrzebne będzie potwierdzenie Twojego prawa do nieruchomości)

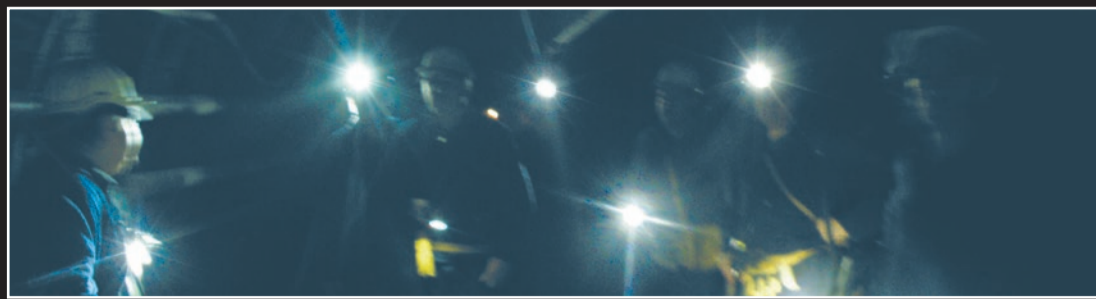
* Sposób złożenia zapytania lub wniosku jest dowolny:

Formularz kontaktowy na stronie: www.ptep.pl (w zakładce „dla Klientów”), e-mail na adres: sekretariat@termika.pgnig.pl lub pocztą na adres przedsiębiorstwa.

PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS!

FEDRUJEMY

DODATEK



SPECJALNY

Dodatek opracował: Jerzy Filar

górnictwo | miasto | ludzie

Zdjęcia: JSW

Nowa kopalnia

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej podjął decyzję o wydzieleniu ze struktur Kopalni Zespółonej Borynia-Zofiówka-Jastrzębie nowej kopalni, noszącej nazwę - od nazwy złoża węgla: Bzie-Dębina.



180 mln ton węgla
8264 pracowników

Zapowiadana od kilku miesięcy decyzja zarządu ma pomóc w zintensyfikowaniu robót górniczych w tym rejonie, a co za tym idzie, szybciej rozpocząć wydobycie węgla koksowego. Zasoby operatywne nowej kopalni szacowane są na ponad 180 mln ton węgla, znajdującego się w złożach Bzie-Dębina 1-Zachód (prawie 71,5 mln ton zasobów, do końca roku JSW chce pozyskać koncesję na to złożo) oraz Bzie-Dębina 2-Zachód (113,8 mln ton, koncesja należy już do JSW). Około 95 proc. zasobów w złożach Bzie-Dębina to węgiel koksowy typu 35.

Aktualnie w polu Bzie trwają prace badawcze związane z zagęszczeniem siatki otworów dla pełniejszego rozpoznania złoża (5 otworów), a także prowadzone są roboty korytarzowe udostępniające pokłady węgla. Dla usprawnienia procesów technologicznych konieczne jest również wyposażenie szybu zjazdowo-materiałowego we wszystkie niezbędne urządzenia. Natomiast,

aby poprawić wentylację, trzeba wybudować szyb wentylacyjny oraz całą niezbędną infrastrukturę kopalni za wyjątkiem zakładu przerobczego, ponieważ urobek z Bzia trafi do zmodernizowanego zakładu przeróbki Zofiówki.

Zdaniem władz spółki wyłączenie kopalni Bzie-Dębina ze struktur Kopalni Zespółonej w znaczny sposób przyspieszy wydobycie węgla koksowego, ale również uporządkuje strukturę kopalni Borynia-Zofiówka-Jastrzębie, która do tej pory był największym zakładem górniczym w polskim górnictwie.

Ruch Borynia prowadzi swoją działalność na obszarze górniczym o powierzchni 17,4 km. kw. Ruch Jastrzębie na obszarze

górnictwym 8,3 km.kw. Zaś Ruch Zofiówka na obszarze górniczym 16,4 km. kw. Łącznie te trzy ruchy zatrudniają aktualnie 8264 pracowników. W skład zakładu górniczego wchodzi między innymi: 2 zakłady przerobcze, 15 szybów kopalnianych o różnym przeznaczeniu, pięć poziomów wydobywczych i pięć poziomów wentylacyjnych, kilkaset kilometrów wyrobisk górniczych, skomplikowana sieć wentylacyjna, układy transportu i odstawy. Dodatkowo Ruch Zofiówka zarządzał procesem udostępnienia i zagospodarowania zasobów węgla koksowego w złożu Bzie-Dębina.

- Zarządzanie tak skomplikowaną organizacją napotykało na różnego rodzaju przeszkody. Decyzja o wydzieleniu kopalni Bzie-Dębina pozwoli się nam skupić wyłącznie na jej rozbudowie, a co za tym idzie, szybszym wydobyciu węgla koksowego ze złoża Bzie-Dębina 2-Zachód - powiedział Daniel Ozon, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej.



Msza za Górników i Przegląd Filmów Religijnych

Msza święta w jastrzębskim kościele „Na górze” i koncert muzyki sakralnej w intencji górników, którzy odeszli na wieczną szychę - były centralnym punktem I Jastrzębskiego Przeglądu Filmów Religijnych Dedykowanych Papieżowi Janowi Pawłowi II „Szukałem Was”. W uroczystej mszy świętej uczestniczyli wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski oraz Jakub Chęłstowski, marszałek województwa śląskiego. Wydarzenie, którego patronem była Jastrzębska Spółka Węglowa, trwało trzy dni.

Przegląd Filmów Religijnych zorganizowano dla wszystkich mieszkańców Jastrzębia-Zdroju i okolic. Rozpoczął się już w piątek - od dwóch projekcji dla szkół. Młodszy uczniowie obejrżeli film pt. „Karol, który został świętym” z 2014 r. w reżyserii Grzegorza Sadurskiego, a starsi „Apartament” z 2015 r. w reżyserii Macieja Czajkowskiego i Przemysława Hausera.

W drugim dniu przeglądu ks. prałat Bernard Czernecki odprawił uroczystą mszę świętą w intencji górników, któ-

rzy odeszli na wieczną szychę. Po niej odbył się niezwykle koncert muzyki sakralnej: Veni Creator Wojciecha Kilara oraz I Litania Ostrobramska Stanisława Moniuszki w wykonaniu solistów i chóru Filharmonii Śląskiej, a także orkiestry „Aukso” pod batutą Marka Mosia. Po koncercie - podczas pokazu zamkniętego - wyświetlono w kinie „Centrum” film biograficzny pt. „Świadek” na podstawie książki kard. Stanisława Dziwisza w reżyserii Pawła Pitery z 2008 r.



Sporym zainteresowaniem cieszył się wieczór autorski z Krzysztofem Zanusem, które odbyło się w Domu Zdrojowym. Jego film fabularny pt. „Brat na-

szego Boga” z 1997 r. według dramatu Karola Wojtyły wyświetlono ostatniego dnia Przeglądu. Bezpłatne bilety na film rozeszły się w ciągu kilku godzin.

I Jastrzębski Przegląd Filmów Religijnych odbył się pod patronatem medialnym TVP3 Katowice oraz TVP3 Kraków.



Formularze muszą być AKTUALNE

Od miesiąca można składać wnioski w sprawie rekompensat za utracone prawa do deputatu węglowego. Zrobiło to już ponad 3 tys. osób. Uprawnionych jest około 24 tys.



Punkt przyjęć wniosków na wypłatę rekompensat w KWK „Pniówek” (listopad 2017).

Przypomnijmy, że opracowana przez Ministerstwo Energii ustawa przewiduje jednorazową wypłatę świadczenia rekompensacyjnego w wysokości 10 tys. zł. przez właściwe przedsiębiorstwo. O pieniądze mogą ubiegać się osoby, którym firmy górnicze przestały wydawać

bezpłatny węgiel w naturze lub w ekwiwalencie pieniężnym. Ustawa uzupełnia regulację z października 2017 r., które pozwoliła wypłacić pieniądze największej grupie rencistów i emerytów, którym wcześniej firmy jednostronnie wypowiedziały prawo do deputatu. Po 10 tys. zł otrzymało

w ten sposób w zeszłym roku aż 211,9 tys. osób. Z budżetu państwa przeznaczono na ten cel ponad 2,1 mld zł. Okazało się jednak, że przepisy nie uwzględniły pewnych grup, np. wdów i sierot po górnikach, którzy zginęli przy pracy lub zmarli jako czynni pracownicy ko-

palń. Teraz ponad 24 tys. takich uprawnionych również otrzyma rekompensatę, a budżet państwa wyda na świadczenia jeszcze 240,8 mln zł. Pieniądze będą mogli otrzymać także górnicy na świadczeniach przedemerytalnych, którzy rok temu nie mogli ubiegać się o pieniądze za utracony deputat. W nowej ustawie pomyślano też o tych, którzy przed rokiem (gdy termin był znacznie krótszy) spóźnili się z wnioskami. Ustawa weszła w życie 22 stycznia. Od tej daty osoby mają 90 dni na złożenie wniosków. Wypłata rozpocznie się od 1 czerwca.

Pracownicy Spółki Restrukturyzacji Kopalń zajmujący się weryfikacją wniosków apelują o prawidłowe wypełnianie dokumentów.

- Część osób przesyła wnioski pocztą - na formularzach według poprzedniego wzoru. Ponieważ jednak tym razem wzór formularza stanowi załącznik do ustawy

z 23 listopada 2018, nie może być dowolności dotyczącej formy składanego wniosku. W tym wypadku, mimo że dane nie będą się różniły, trzeba je złożyć w prawidłowej formie. Dodatkowo ułatwia to weryfikację wpisanych informacji - czytamy w komunikacie SRK.

Wzór znajduje się w punktach przyjmowania wniosków oraz m.in. na stronie Spółki Re-

strukturyzacji Kopalń SA w zakładce „Rekompensaty w tytule utraty prawa do bezpłatnego węgla” (<http://srk.com.pl/wp-content/uploads/2019/01/5.-wniosek.pdf>).

Na pytania zainteresowanych odpowiada także (od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18) infolinia: 32 757 45 54; e-mail: rekompensaty@srk.com.pl.

WZÓR Wniosek o wypłatę świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla oraz z tytułu zaprzestania pobierania bezpłatnego węgla w naturze lub w ekwiwalencie pieniężnym	
Imię/imiiona osoby uprawnionej	
Nazwisko osoby uprawnionej	
Numer PESEL ¹⁾	
Nazwa przedsiębiorstwa górniczego (oddział/kopalnia), z którego osoba uprawniona przeszła na emeryturę lub rentę albo z którego zmarły współmałżonek osoby uprawnionej przeszedł na emeryturę lub rentę, albo z którego osoba uprawniona otrzymywała bezpłatny węgiel w naturze lub w ekwiwalencie pieniężnym lub które przyznało jej to uprawnienie	
Wskazanie sposobu wypłaty rekompensaty	przekaz pocztowy/przelew bankowy*
Adres zamieszkania osoby uprawnionej	ulica nr domu nr mieszkania kod pocztowy miejscowość
Numer rachunku bankowego/numer rachunku prowadzonego w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej ²⁾
Telefon do kontaktu z osobą uprawnioną
miejscowość, data	
czytelny podpis osoby uprawnionej	
Należy pamiętać, aby przy składaniu wniosku wykorzystać aktualny formularz.	

Przełom w polskim górnictwie

System urządzeń przodkowych i pozaprzodkowych dla technologii drążenia wyrobisk korytarzowych z zastosowaniem specjalistycznego kombajnu urabiająco-kotwiącego dla kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej dostarczy firma SIGMA. To efekt wielu miesięcy prac nad rozwiązaniami, które mają być uzupełnieniem wyposażenia przodka dla kombajnu Bolter Miner. W siedzibie JSW podpisano umowę w tej sprawie.

Kombajn urabiająco-kotwiący Bolter Miner, którego producentem jest Joy Global Komatsu został zakupiony w drugiej połowie ubiegłego roku. Nowa maszyna trafi do kopalni Budryk w Ornontowicach w czerwcu tego roku. To efekt wprowadzonego w Jastrzębskiej Spółce Węglowej projektu „Samodzielną Obudowa Kotwowa”. Taki system jest tańszy i pozwoli na dużo szybsze drążenie wyrobiska. Używa się ich w najnowocześniejszych kopalniach głębinowych między innymi w USA i Australii. JSW będzie pierwszą spółką wydobywczą w polskim górnictwie, która zastosuje obudowę kotwową.

Częścią projektu „Samodzielną Obudowa Kotwowa” było powołanie zespołu, który opracował kompleks urządzeń zapewniających sprawną wentylację, odpylanie oraz wydajną odstawę urobku. System nowych maszyn będzie częścią wyposażenia kombajnu Bolter Miner. Polepszy efektywność pracy i zapewni najwyższe bezpieczeństwo załogi.

- Możemy śmiało mówić o przełomie w polskim górnictwie. Zespół projektowy stawiał czoło wyzwaniu, zaprojektował i dostosował do wymogów ruchowych i bezpieczeństwa kompleks nowoczesnych urządzeń z wyposażeniem przodkowym i pozaprzodkowym - mówi z dumą Daniel Ozon, prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Wprowadzenie nowego urządzenia dla górnictwa to efekt wielu miesięcy prac zespołu projektowego, w skład wchodzi pracownicy kopalni Jastrzębskiej Spółki Węglowej, spółki JSW Innowacje oraz firmy SIGMA, posiadającej ogromne doświadczenie w projektowaniu górniczych urządzeń.

- Dużym wyzwaniem w trakcie prac projektowych było wpassowanie urządzeń

przodkowych w gabaryty kombajnu typu Bolter Miner, a także zaprojektowanie takiej odstawy urobku, która zapewniałaby chwilowy, duży odbiór urobku i w sposób bezawaryjny mogłaby być eksploatowana razem z kombajnem. Ten cel wynikał z potrzeby jak najbardziej efektywnego wykorzystania czasu pracy kombajnu - wyjaśnia Jacek Srokowski, wiceprezes JSW Innowacje - lidera zespołu projektowego.

Urządzenie to krocący przenośnik taśmowy z pomostową podawarką zaprojektowaną tak, aby przemieszczała się w ślizgach konstrukcji przenośnika krocącego. Ponadto, konstrukcja przenośnika krocącego pozwala na umiesz-

czenie na niej zestawu aparaturowego, co w całości stanowi kompaktowy zestaw układu odstawy urobku.

- SIGMA zawsze była firmą innowacyjną i chętnie angażujemy się w tak innowacyjne zadania. Współpraca z Jastrzębską Spółką Węglową i uczestnictwo w tym projekcie to dla nas nobilitacja. Od wielu lat spółki mówią o samodzielnej obudowie kotwowej, natomiast JSW - jako jedyna - postanowiła ją wprowadzić - mówi Paweł Hajduk, prezes SIGMA SA.

Cała konfiguracja wyposażenia przodkowego i pozaprzodkowego zbiega się z terminem dostarczenia kombajnu Bolter Miner.

Młodzi ekolodzy

Poznaliśmy laureatów konkursu na pro-ekologiczną kampanię informacyjno-edukacyjną przygotowaną przez uczniów. Nagrody najlepszym zespołom wręczył Daniel Ozon, prezes zarządu JSW oraz jego zastępcy: Tomasz Śledź i Artur Wojtków.



Dzieci młodsze:

- I miejsce - Szkoła Podstawowa nr 20/Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Moniki Makos-Gałań
- II miejsce - Szkoła Podstawowa nr 16/Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Magdaleny Błachut -Wiśniewskiej
- III miejsce - Zespół Szkół Sióstr Salezjanek /Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Jadwigi Obracaj
- Wyróżnienie - Szkoła Podstawowa nr 20/Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Agaty Mizera - Kulas

Dzieci starsze:

- I miejsce - Szkoła Podstawowa nr 16/Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Magdaleny Błachut - Wiśniewskiej
- II miejsce - Szkoła Podstawowa nr 1 im. Janusza Korczaka/Pawłowice /zespół pod opieką Małgorzaty Kaźmierczak
- III miejsce ex aequo - Zespół Szkolno - Przedszkolny z oddziałami gimnazjalnymi/Ornontowice/ 2 zespoły pod opieką Jolanty Spiry
- Wyróżnienie - Szkoła Podstawowa nr 20/Jastrzębie-Zdrój/zespół pod opieką Doroty Bańki

Do konkursu zgłosiło się 14 zespołów, w dwóch kategoriach wiekowych: z Jastrzębia-Zdroju, Pawłowic, Ornontowic, Knurowa i Suszca. Zadaniem dzieci było opracowanie i realizacja kampanii informacyjnej, która

miała zachęcić jak największą liczbę mieszkańców do selektywnej zbiórki, oszczędzania wody, prądu i innych działań na rzecz środowiska.

Dzieci miały pełną dowolność co do wyboru narzędzi i techniki. Powstały więc plakaty, ulotki, wysta-

wy, filmy, a nawet lasy w słoikach. Młodzi ekolodzy przygotowali także happeningi, przedstawienia, lekcje pokazowe, rzeźby, a nawet strony internetowe. Oceniana była nie tylko kreatywność i wykonanie, ale - jak przystało na profesjonalną kampanię - jej zasięg oraz oczywiście poziom merytoryczny.

W gronie laureatów znalazło się aż 8 zespołów, bowiem Jury zauroczone pracami przyznało dodatkowo dwa wyróżnienia.

- Jestem dumny i pod ogromnym wrażeniem tego, co pokazaliście. Bardzo jest nam miło, zwłaszcza, że jesteśmy spółką, która zawsze pozytywnie myśli o środowisku: wykorzystujemy metan produkując z niego energię elektryczną, na dachach postawiliśmy baterie słoneczne, z których również produkujemy energię, mamy samochody elektryczne, sortujemy śmieci - zwracał się do laureatów Daniel Ozon, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej, gratulując zwycięzcom i dziękując opiekunom grup za ogromne zaangażowanie. - Będziemy promować to, co zrobiliście do tej pory, ponieważ o środowisku trzeba cały czas pamiętać.

Zespoły walczyły o wyjątkowo atrakcyjne nagrody. Przede wszystkim do szkół wszystkich laureatów pojedzie ekipa szalonych naukowców, aby wspólnie eksperymentować podczas specjalnie przygotowanego show. Dodatkowo w puli nagród był sprzęt RTV, bilety do kina, książki oraz inne drobniagzi dla uczestników.

